**15. Стойкович Анастасия.**

Powtanie zamku jest związane z działalnością fortyfikacyjną króla Kazimierza Wielkiego w 2 poł. XIV wieku, choć prawdopodobnie już wcześniej istniał tu gród - być może o charakterze konstrukcji drewniano-ziemnej. Król Kazimierz Wielki przypuszczalnie dokonał gruntownej przebudowy istniejącego tu już wcześniej obiektu. Będąc jednym z ważnych ogniw w łańcuchu obronnym, zamek zabezpieczał Kraków przed Luksemburczykami, posiadał załogę złożoną ze stu ludzi, którą dowodził starosta.

Król nazwał zamek Ociec u Skały, upamiętniając w ten sposób tułaczkę swego ojca, Władysława Łokietka. Nazwa ta podawana przez kroniki w różnej formie (Oczecz, Ocziec, Oszyec) przetrwała do dziś jako Ojców.W XIV wieku, za panowania Kazimierza Wielkiego dobra ojcowskie stanowiły własność królewską. Za Jagiellonów zamek ojcowski wraz z kilkoma wsiami stał się starostwem niezależnym od starostwa krakowskiego.

W połowie XVII w. zamek ojcowski był dobrze ufortyfikowaną rezydencją Korycińskich, którą mimo przygotowanej obrony w 1655 r. zdobyli Szwedzi doszczętnie ją rabując i częściowo paląc. Po zakończeniu wojen szwedzkich S. Koryciński przystąpił do restauracji zamku, którą po jego śmierci kontynuowała wdowa Anna Petronela Korycińska. Wówczas powstał nowy dom mieszkalny, któremu nadano charakter tarościńskiej rezydencji. Lustracja z 1660 r. stwierdza znaczny postęp w pracach budowlanych i podaje pierwszy znany opis budowli i całego wzgórza, na które wchodziło się przez zwodzony most wsparty na filarach ponad głęboką fosą.

Starostwo wraz z zamkiem ojcowskim przeszło następnie w ręce Mikołaja Korycińskiego, a po nim przejął je Jan Kazimierz Warszycki, właściciel Pilicy i Ogrodzieńca. W XVIII w. starostwo znalazło się w posiadaniu Łubieńskich, a później w drodze koligacji rodzinnych w rękach Załuskich (od 1756 r.).

Okres Zaborów Po III rozbiorze Polski zaczął się proces szybkiej dewastacji zamku ojcowskiego. Już w 1811 r. Julian Ursyn Niemcewicz zwiedzając zamek zanotował, że jest on rzadko zamieszkiwany, a Klementyna z Tańskich Hoffmanowa w 1826 r. nie oglądała już komnat zamkowych, gdyż nawet ich wewnętrzne ściany groziły niebezpieczeństwem.

W 1829 r. rząd rosyjski sprzedał Ojców Konstantemu Wolickiemu, który rozebrał zamkowe mury. Pozostawiono jedynie bramę wjazdową, ośmioboczną wieżę i mury obronne.

W XIX w. kilkakrotnie podejmowano próby odnowienia lub nawet odbudowy zamku.

Z lat 40., kiedy Ojców był własnością Prędowskich, pochodzi niezrealizowany neogotycki projekt odbudowy zamku, wykonany przez Franciszka Marię Lanciego. Konkretne plany podjął dopiero pod koniec XIX w. Ludwik Krasiński, którzy zamierzał po odrestaurowaniu zamku urządzić w jego wnętrzach muzeum archeologiczno-przyrodnicze. Zlikwidowano most i zasypano fosę, a ośmioboczną wieżę, ze względu na słabą wytrzymałość jej murów, obniżono o ok. 6 m. Prace restauracyjne ograniczyły się do odnowienia bramy zjazdowej; wykuto w niej dwa dodatkowe okna, przebudowano górną część urządzając tam pokój mieszkalny i dobudowano do niego schodki zewnętrzne.

Nowa właścicielka - Ludwika Czartoryska w 1913 r. przystąpiła do konserwacji ruin i częściowej odnowy baszty. Zbudowano wówczas kominek w wieży i schody w jej dolnej kondygnacji. Zamek pod opieką Ojcowskiego Parku Narodowego Kolejne prace konserwatorskie prowadziła dyrekcja Ojcowskiego Parku Narodowego.

Obejmowały one rekonstrukcję gontowych dachów bramy wjazdowej i wieży, prace zabezpieczające przy budynku bramnym oraz tynkowanie wnętrza bramy i częściowe zabezpieczenie dolnych partii murów. Prace konserwatorskie i badawcze na szerszą skalę prowadzono w 1991 r. Objęły one dziedziniec zamku oraz wschodni fragment części mieszkalnej zamku.